

Młodzi nasi uczniowie będą bez wątpienia uczyli o ważności spraw duchowości liturgicznej. W Niemczech Zach. kilku naszych profesorów razem z licznymi kolegami współpracującymi przygotowuje nowy podręcznik liturgiki dla słuchaczy, gdzie problemy naszej wiedzy w ten sposób będą rozważane, w jaki to przedstawiłem. Redakcję obejmie P. Bernard Mayer, S.J. Ufamy, że podręcznik ukaże się w ciągu dwu lat. Chętnie przyjmujemy w obecnym stanie przygotowania wasze sugestie, gdyż prawdopodobnie nasz podręcznik zostanie przetłumaczony na inne języki.

Kończąc wyrażam życzenie, by po tej naszej przyjacielskiej rozmowie nasza współpraca — mimo trudności językowych — nie stała się czymś pustym. Wszyscy uczy my — ja już przez trzydzieści lat — jednakże źle uczy my, jeśli wciąż sami się nie uczy my, wsłuchując się w głos serca drugich ludzi.

Trewir

KS. BALTHASAR FISCHER

Ks. Stefan Koperek, CR

DOM PROSPER GUERANGER — OPAT Z SOLESMES INSPIRATOR WSPÓŁCZESNEJ ODNOWY LITURGICZNEJ

Przed stu laty, w 1875 r. zmarł w Solesmes dom Prosper Louis Pascal Guéranger, inspirator ruchu odnowy liturgicznej, ruchu, który następnie został podjęty przez liturgistów tej miary co Odo Casel, Lambert Beauduin, Romano Guardini czy Pius Parsch.

O ile współczesna odnowa liturgiczna jest dziełem „odgórną” reformy liturgicznej, której podmiotem ma być cały Kościół, każda parafia, to jednak do niedawna odnowa liturgiczna była dziełem poszczególnych jednostek i takich ośrodków, jak Solesmes, Maria-Laach, Chevotgne czy Klosterneuburg. To ich prace i doświadczenia przygotowały grunt dla współczesnego renesansu liturgicznego w Kościele, dokonującego się po II Soborze Watykańskim.

*

Prosper Guéranger urodził się w 1805 r. w Sablé-sur-Sarthe. W 1827 r. ukończył studia teologiczne i przyjął święcenia kapłańskie. Wiek, w którym przyszło mu żyć i działać, był wyjątkowo trudnym dla Kościoła francuskiego. „Czasy obecne — pisał — tak mało ofiarują nam pokój”¹. Po rewolucji, po ciągłych przeobrażeniach politycz-

¹ Dom P. Guéranger, *Sainte Cécile et la société romaine*, Paris Bruxelles, 1878, Préface, s. V.

nych, społecznych, po latach systematycznego wyniszczania życia religijnego, trzeba było „katolicyzm odbudować niejako na zgłiszczach”². Do tej odbudowy przystępowało wielu współczesnych ludzi, szczerze oddanych sprawie, spośród duchownych i świeckich, choć nie wszyscy może obrali najlepszą drogę do zamierzonego celu. Tu trzeba wymienić takie nazwiska, jak ks. Gratry, de Maistre, de Chateaubriand, de Montalembert. Z nimi bowiem, poprzez różne więzy i relacje, łączyło się i życie Guérangera³. Oni dzięki różnego rodzaju publikacjom zmierzali do odnowy chrześcijaństwa zwłaszcza w dziedzinie filozofii, życia społecznego i politycznego. Dom Prosper, który doskonale już wtedy zdawał sobie sprawę z konieczności rechrystianizacji Francji, odnowę życia religijnego postanowił realizować poprzez wskrzeszenie opactwa solesmeńskiego, które miało stać się „centrum modlitwy i studium w służbie Kościoła”⁴, oraz przez odrodzenie życia liturgicznego.

Dlatego w 1832 r. osiadł w starożytnym opactwie benedyktyńskim, opuszczonym od czasów rewolucji. Po trudzie odbudowy zabudowań klasztornych i zorganizowaniu życia monastycznego, odbył nowicjat w Rzymie, w klasztorze św. Pawła za Murami i tam też złożył profesję zakonną⁵. W 1837 r. został przez papieża Grzegorza XVI mianowany opatem w Solesmes i pierwszym przełożonym generalnym Kongregacji benedyktyńskiej na terenie Francji. W dwa miesiące później miała miejsce uroczystość wprowadzenia nowego opata do wskrzeszonego opactwa w Solesmes.

Oficjum i życie liturgiczne miało być, w myśl Odnowiciela Solesmes, głównym środkiem uświęcenia i rozwoju życia duchowego samych zakonników, jak i ich oddziaływania na społeczeństwo, źródłem odnowy chrześcijańskiego życia całego narodu, Kościoła. Z tej racji domagał się od swych uczniów, by służbę liturgiczną, będącą ich pierwszym zadaniem, celebrowali „nie tylko z zapałem, lecz z pełnym rozumieniem tajemnic”⁶.

*

Temu „rozumieniu tajemnic” służyć miała bogata i różnorodna działalność pisarska⁷ dom Guérangera, a głównie publikacje dotyczące liturgii.

² A. Kerkvoorde OSB et O. Rousseau OSB, *Le mouvement théologique dans le monde contemporain*, Paris, 1969, s. 9.

³ Por. J. Hourlier, *Guéranger*, w: DdS VI (1967) 1098—1106; oraz A. Haquin, *Dom Lambert Beauduin et le renouveau liturgique*, Gembloux, 1970, s. 1.

⁴ *L'Abbaye Saint-Pierre de Solesmes*, Solesmes, 1969, s. 28.

⁵ jak wyżej, s. 26—28.

⁶ Dom. A. Guépin, Préface de cette nouvelle édition, w: *Institutions Liturgiques*, Paris-Bruxelles, 1878, t. I, s. XXXIV—XXXV.

Już w 1830 r. na łamach „Memorial catholique”⁸ publikuje cykl artykułów pt. *Considérations sur la liturgie catholique* poddając krytyce ówczesny stan liturgii wę Francji. Jednym z przejawów tego stanu był fakt, że diecezje francuskie używały po sześć, siedem, a nie raz i więcej różnych mszałów i brewiarzy, ułożonych niejednokrotnie przez ludzi nie znających prawa liturgicznego, a nadto ulegających tendencjom gallikańsko-jansenistowskim.

W tych to publikacjach stawiał tezę, że liturgia, aby była autentyczną, musi posiadać cztery cechy: starożytność, powszechność, namaszczenie i autorytet⁹. Te cechy widział Guéranger w liturgii rzymskiej, dlatego jego starania zmierzały do zaprowadzenia jej w całej Francji.

Idee te powtórzył i pogłębił w *Institutions Liturgiques*. Dzieło to miało stanowić w zamierzeniach autora swego rodzaju wielotomową sumę liturgiczną. Zdążył jednak napisać i wydać trzy tomy¹⁰, w których przedstawił historię liturgii, ze szczególnym uwzględnieniem Francji i ruchów liturgicznych w XVII i XVIII w., jak również zagadnienie ksiąg liturgicznych, języka liturgicznego i tłumaczeń.

Dzieło to wzbudziło wiele dyskusji i kontrowersji. Konieczna była obrona, polemika, którą wyraził w nowych, dalszych publikacjach¹¹. Aczkolwiek wszystkie one mają charakter wybitnie historyczny, prawny i polemiczny, to zawierają one zręby teologii liturgii. Opat z Solesmes używając terminu „theologia liturgica”¹², chciał ukazać istotne powiązania liturgii z dogmatem i moralnością chrześcijańską, z życiem nadprzyrodzonym, zwłaszcza z cnotami wiary, nadziei, miłości.

Podając wspaniałą, jak na owe czasy, definicję liturgii, którą sprawuje Chrystus „Baranek zabity a obecnie jako Baranek Uwielbiony,

⁷ Dom Guéranger był teologiem, historykiem, prawnikiem, stąd i różnorodność jego publikacji. Oto ważniejsze jego dzieła, poza pozycjami z zakresu liturgii:

De l'élection et de la nomination des évêques, Paris, 1831; *Mémoire sur la question de l'Immaculée Conception*, Paris, 1850; *Origines de l'Église romaine*, Paris, 1836; *Histoire de sainte Cécile*, Paris, 1849; *Défense de l'Église romaine contre des accusations du P. Gratry*, Paris, 1870; *De la monarchie pontificale*, Paris, 1870;

⁸ t. I, s. 49—57, 79—90, 181—189, 241—256.

⁹ Por. F. Cabrol, *Guéranger*, w: DACL VI (1925) 1875—1876.

¹⁰ t. I, Le Mans-Paris, 1840, t. II, tamże, 1841, t. III, Paris 1851.

¹¹ Oto one: „Lettre à Mgr l'Archevêque de Reims sur le droit de liturgie”, Le Mans, 1843; „Lettres de dom Guéranger sur les Institutions Liturgiques”, w „L'Amie de la religion”, 1843, T. CXVI, s. 257—264, t. CXVII, s. 521—528, 559, t. CXVIII, s. 457; „Defense des Institutions Liturgiques — Lettre à Mgr l'Archevêque de Toulouse”, Le Mans-Paris, 1844; Lettre à l'Évêque d'Orléans sur la liturgie, w: „L'Amie de la religion”, t. CXXVII, s. 725; *Nouvelle défense des Institutions Liturgiques*, Le Mans-Paris, 1846.

¹² *Institutions Liturgiques*, Mans-Paris, 1840, t. I. Préface, s. XVI.

ofiarujący się na niebieskim ołtarzu [...] w imieniu członków, których jest Głową”¹³, podkreśla te dwa fundamentalne aspekty liturgii — kult i uświęcenie, ujmując po prostu cel liturgii jako „oddanie chwały Bogu przez uświęcenie człowieka i całego stworzenia”¹⁴. Ukazał więc tym samym ścisły, nierozzerwalny związek liturgii i życia chrześcijańskiego jako doskonałości.

Takie ujęcie liturgii, prezentowane przez Guérangera, spotkało się z największymi trudnościami i oporami ze strony ówczesnej francuskiej opinii kościelnej, przekonanej, że liturgia jest „wyłącznie sprawą przepisów prawnych”, że „nie ma żadnych koniecznych powiązań z cnotą religii”, że wreszcie „przypisywanie wartości dogmatycznej liturgii jest błędem”. Taką definicję liturgii uznano wprost za „skandaliczną”¹⁵.

I chyba w tym należy upatrywać największą zasługę Guérangera dla ruchu odnowy liturgicznej, że w czasach powszechnie panującej rubrycystyki, kładł fundamenty pod teologię liturgii, że tej teologii torował drogę.

*

Dziełem, które jeszcze bardziej ukazało związek liturgii z życiem chrześcijańskim, było *L'Année Liturgique*, którego pierwszy tom ukazał się w r. 1841. Doczekało się ono szeregu wydań¹⁶, jeszcze za życia autora było tłumaczone na język niemiecki i angielski. „Nie było drugiego, podobnego dzieła — pisze dom Cabrol — które by wywarło większy wpływ na rozszerzenie się pobożności liturgicznej i rozbudziło zamilowanie do tych studiów”¹⁷.

W tym dziele ukazał opat z Solesmes, że liturgia całego roku kościelnego jest nie tylko tym nieustannym uwielbieniem Boga, które wyraża Kościół-Oblubienica „przez Chrystusa mocą Bożego Ducha”¹⁸, ale jest „streszczeniem”, jakby powtórzeniem Zbawczego Planu”¹⁹, który winien zrealizować się, poprzez liturgię, w życiu poszczególnego chrześcijanina, przy jego współudziale. Jest szkołą chrześcijańskiego życia, prowadzącą na wyżyny doskonałości.

¹³ *Institutions...*, dz. cyt., t. I, s. 17.

¹⁴ Nouvelle défense des Institutions Liturgiques, Première lettre à Monseigneur l'Évêque d'Orleans, w: *Institutions Liturgiques*, Paris, 1885², t. IV, cz. II, s. 303.

¹⁵ Opinie wyrażone przez arcybiskupa z Toulouse w broszurze pt. *Examen des Institutions Liturgiques*, Toulouse, 1843, s. 229, 36, 40. Cyt. za P. Guéranger, *Institutions...*, dz. cyt. t. IV, s. 336, 334, 284.

¹⁶ Do r. 1927 ukazało się 26 wydań francuskich.

¹⁷ DACL VI, 1877.

¹⁸ *Institutions Liturgiques...*, dz. cyt., s. 17.

¹⁹ *L'Année Liturgique.*, Le Temps après la Pentecôte, Paris-Poitiers, 1885⁵, s. 6; *L'Avent*, Paris-Poitiers, 1878⁶, Préface, s. XVI; *Le Temps Pascal*, Paris-Poitiers, 1875³, s. 33.

Poprzez bowiem celebrację roku liturgicznego Duch Święty, żyjący i działający w Kościele, oddziaływa uświęcająco na człowieka, kształtując i pogłębiając w nim życie Jezusa Chrystusa.

„Tajemnice życia Chrystusowego rozważane dorocznie i w następstwie łaski Bożej, wiernie towarzyszącej obrzędowi liturgicznemu, prowadzą do tego, że wciela się w nas i wzrasta niepostrzeżenie nowy człowiek”²⁰.

W ten sposób Duch Święty przez obchód Roku Liturgicznego prowadzi wiernych, stanowiących mistyczne Ciało Chrystusa, do uczestnictwa w „niewysłowionej pieśni nowej” (Ps 143), którą wyśpiewać ma w wieczności”²¹, przygotowuje Kościół-Oblubienicę na dzień Paruzji²².

Liturgia zatem Roku Liturgicznego stanowi inicjatywę eschatologicznej modlitwy uwielbienia, chwały Ojca przez Syna w Duchu Świętym.

Tak więc dzieło to kładło podwaliny pod duchowość liturgiczną będąc *par excellence* mystagogią liturgii Kościoła, uczyło bowiem, jak wyrażał się dom Prosper, *sentire cum Ecclesia*²³.

*

T. Mass-Ewerd historię ruchu liturgicznego dzieli na dwa okresy, na „erę Guérangera” i na „erę Beauduina”²⁴.

W pierwszym okresie odnowa liturgiczna ograniczała się do ciasnego kręgu monasteru solesmeńskiego, w drugim odnowa nabrała charakteru pastoralnego, dosięgła szerokich rzesz wiernych żyjących w świecie.

Przyjmując taki podział należy jednak mocno podkreślić fakt, że Solesmes w XIX w. stanowiło bardzo żywy ośrodek odnowy życia chrześcijańskiego. To do wznowionego opactwa benedyktyńskiego przyjeżdżają ludzie tej miary co Taine, archeolog de Rossi, Veillot; w Solesmes dojrzewa u Lacordaire’a myśl wskrzeszenia Dominikanów we Francji²⁵; tu spotkać można było de Montalemberta; z duchowego kierownictwa opata czerpali wiele cennych inspiracji twórcy nowego zgromadzenia, przyszli zmartwychwstańcy — B. Jański, P. Semeniuko i H. Kajsiewicz²⁶, a później serdeczne więzy przyjaźni łączyć będą

²⁰ L’Avent..., dz. cyt., Préface, s. XXIII—XXIV.

²¹ jak wyżej, s. XXV.

²² Le Temps après Pentecôte..., dz. cyt. s. 9.

²³ *Institutions Liturgiques*, Paris-Bruxelles, 1880², t. II, s. 676.

²⁴ *Liturgie und Pfarrei*, Paderborn, 1969, s. 41.

²⁵ Ks. H. Nowacki, *Dom Prosper Guéranger wskrzesiciel Benedyktynów we Francji i budowniczy życia liturgicznego*, „Hosanna”, nr 2, rok VIII (1933) s. 30.

²⁶ P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, Kraków, 1925. t. I. s. 48—58, 63—67.

Guérangera, z O. Walerianem Kalinką²⁷, członkiem tego polskiego zgromadzenia; Solesmes było w końcu otwarte również i dla przyjeżdżających tu przedstawicieli Kościoła Anglikańskiego²⁸.

Tak więc oddziaływanie Solesmes wykraczało daleko poza mury klasztorne.

Trzeba by raz jeszcze podkreślić znaczenie duszpasterskie omawianej już publikacji poświęconej liturgii roku kościelnego. Dom Guéranger pisał przecież to dzieło przede wszystkim z myślą o szerokich rzeszach wiernych, którym chciał umożliwić korzystanie z tego ogromnego bogactwa, jakie ofiaruje duchowości chrześcijańskiej zrozumienie przeżywanych tajemnic liturgii każdego dnia; pragnął, by ono służyło im jako modlitewnik, który zabiera się na Mszę św.²⁹. Dzieło to miało zapewnić wiernym zdrowy pokarm duchowy, stanowić źródło prawdziwej pobożności, miało wprowadzić „w samą modlitwę Kościoła”³⁰.

Głównie przez to opracowanie roku liturgicznego wpływ opactwa wskrzeszonego przez dom Guérangera, wykroczył daleko poza granice Francji. Należy tu wspomnieć i polskich tłumaczy *L'Année Liturgique* — Ks. dr St. Świetlickiego i ks. H. Nowackiego, którzy rozpoczęli wydawanie *Roku Liturgicznego* w r. 1927.

Zdawali sobie oni doskonale sprawę z duszpasterskiego znaczenia tej publikacji. Chcieli, jak to zaznaczyli w Przedmowie, „udostępnić wyznawcom Chrystusowym najzdrowsze i najskuteczniejsze źródło do ożywienia i wzmocnienia ducha religijnego, przez wprowadzenie ich w samo jądro Tajemnic Bożych, w ciągu roku kościelnego kolejno rozważanych”³¹.

Dzieło opata z Solesmes poświęcone liturgii roku kościelnego stanowiło też, jak wiadomo, m. in. inspiracje i wzór dla typowo duszpasterskiej działalności P. Parscha, szczególnie dla jego *Das Jahr des Heiles*, jak również dla naszej, polskiej s. Renaty Fudakowskiej, niepokalanki, autorki kilku dzieł wprowadzających w tajemnicę świąt i uroczystości roku kościelnego, którym dała znamienne tytuły jak *Sentire cum Ecclesia*³², *U źródeł łaski*³³ czy *Vivere cum Ecclesia*³⁴.

²⁷ W archiwum Ks. Ks. Zmartwychwstańców w Poznaniu znajduje się dzieło *L'Année Liturgique* z następującą dedykacją (I t.) Paris-Poitiers, 1974⁴: Au Rév. Père Kalinka, en souvenir de l'affection que lui portait l'auteur, le R^mus Père Dom Prosper Guéranger, 1-er Abbé de Solesmes, hommage de vieille amitié fr. Charles Couturier, Abbé de Solesmes.

²⁸ „Hosanna”, dz. cyt., s. 30.

²⁹ *Institutions Liturgiques...*, dz. cyt. T. I. s. XXI.

³⁰ *L'Avent...*, dz. cyt. s. XI.

³¹ Ks. dr S. Świetlicki, Ks. H. Nowacki, Przedmowa, w: Dom P. Guéranger, *Rok Liturgiczny*, Adwent, Sandomierz, 1927, s. VII.

³² Poznań, 1937.

³³ tamże, 1937.

³⁴ Kraków, 1958.

Tak więc wpływ odnowy liturgicznej, zrodzonej w Solesmes, zwłaszcza dzięki *L'Année Liturgique*, zatoczył bardzo szerokie kręgi, kształtując liturgiczną formację chrześcijańskich społeczeństw w wielu krajach Europy, „wprowadzając wiernych”, nie tylko XIX w., „w modlitwę Kościoła i w życie liturgiczne”³⁵. Trzeba zatem powiedzieć, że era duszpasterskiej odnowy liturgicznej tkwiła już w erze, którą rozpoczął dom Prosper Guéranger.

*

Inspiracje opata z Solesmes dla współczesnej odnowy polegały w końcu na tym, że wskazał on na właściwe źródła odnowy.

Tym niewyczerpanym źródłem refleksji dla niego była historia Kościoła, zwłaszcza pierwszych jego wieków, patrologia i Biblia, księgi liturgiczne i starożytne liturgie, zarówno Kościoła Zachodniego jak i Wschodniego, które stanowiły dla niego przekaz żywej tradycji, „ekspresję” i „permanentne wyznanie wiary Kościoła”³⁶.

Znamiennym wreszcie rysem wszelkich poczynań dom Guérangera było żarliwe umiłowanie Kościoła, który dla niego zawsze był „Matką i Mistrzynią”³⁷.

To umiłowanie i wierność Kościołowi, którymi było przepełnione całe jego życie i działalność, stwarzało właściwy klimat, w którym dojrzewała i przygotowywała się epoka „odgórną” reformy liturgicznej, popartej autorytetem Stolicy Apostolskiej i promulgowanej przez soborową Konstytucję o liturgii św.

*

Choć z zasady opat z Solesmes był konserwatystą, to rozumiał, że w liturgii były i mogą być reformy, ale domagał się, by one miały charakter ewolucyjny, by tkwiły i wyrastały z prawdziwej Tradycji Stolicy Apostolskiej. Jeśli samowola będzie rządzić w dziedzinie liturgii, to społeczność Kościoła, pisał, „przestanie być Ciałem a stanie się jakimś monstrum”³⁸.

On, zdecydowany zwolennik i obrońca języka sakralnego w liturgii, dostrzegał jednak możliwość i pożytek z wprowadzenia języka ojczy-

³⁵ O. Karol van Oost, OSB, Przedmowa do pierwszego wydania, w: *Vivere cum Ecclesia...*, dz. cyt. s. 11.

³⁶ Por: *Institutions Liturgiques...*, dz. cyt. t. II. s. 226, t. III. (Paris, 1883²) s. 73, t. IV. s. 393, 461.

³⁷ Dom Guéranger mówiąc o Kościele bardzo często używa określenia „Oblubienica”, „Matka” czy też określenia zaczerpniętego z dekretów Soboru Trydenckiego — „Mater et Magistra”. Por: *Institutions Liturgiques...*, dz. cyt. t. III. s. 495, 523, 543.

³⁸ jak wyżej, s. 498.

stego do liturgii, ale pod warunkiem, że duszpasterze dadzą bardzo głębokie wprowadzenie w sens, treść modlitw, znaków i gestów liturgicznych.

W przeciwnym wypadku obawiał się, że może dojść do tego, że choć liturgia będzie sprawowana w języku ojczystym, zrozumiałym, to niezrozumianą będzie sama liturgia, jej istota. Przestrzegał, że samo wprowadzenie języka ojczystego „nie dokona nawrócenia narodu”³⁹.

I chyba ten niepokój Guérangera daje coś do myślenia i dziś. Oby z odnowy liturgicznej, przygotowanej tak wielkim trudem, przez tyle dziesiątek lat, uroczyste proklamowanej przez ostatni Sobór, nie uczyniono w praktyce tylko nowej rubrycystyki; oby odnowa nie zakończyła się na wprowadzeniu soborowego ołtarza, nowych ksiąg liturgicznych w języku ojczystym, nowych obrzędów itp.

Idzie przecież o coś wiele głębszego, mianowicie o to, by odnowiona liturgia, sprawowana i przeżywana w naszych Kościołach, miała swą kontynuację w liturgii życia⁴⁰. To jest właśnie sedno całego ruchu donowy liturgicznej, o to walczyli inspiratorzy. I takie zadanie kładzie Kościół doby posoborowej na sumienia duszpasterzy, katechetów i katechetek. „Kościół bardzo się troszczy o to, aby chrześcijanie (...) przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę (liturgii), dobrze rozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez Słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego (...), a ofiarując niepokalaną hostię (...), uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie z sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich”⁴¹.

Jeśli odnowa liturgiczna ma stać się faktem w życiu parafii, w życiu chrześcijańskim, to każdy duszpasterz musi coś mieć z entuzjazmu wielkich inspiratorów tej odnowy⁴², począwszy od dom Guérangera, a skończywszy na polskich promotorach ruchu liturgicznego, takich jak ks. M. Kordel, ks. K. Czesznak, ks. Kornilowicz, ks. Fedorowicz i wielu innych. Koniecznym jest, aby duszpasterze, jak domaga się tego Konstytucja o liturgii św., byli „przeniknięci duchem i mocą liturgii” i stali się „jej nauczycielami”⁴³.

Kęty

KS. STEFAN KOPEREK CR

³⁹ jak wyżej, s. 129.

⁴⁰ por: Ks. J. Zieja, *Liturgia a życie*, „Tygodnik Powszechny” 2 (1971) oraz *Liturgia życia*, Poznań, 1975.

⁴¹ Konstytucja o liturgii świętej, 48.

⁴² Por: Ks. W. Świerzański, *Znaczenie ostatnich zmian w liturgii*, „Znak” 186 (1969) 1594—1605.

⁴³ Konstytucja o liturgii świętej, 14.